

Sygn. akt II Ca 536/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSO Renata Lech
Protokolant	st. sekr. sądowy A. Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Funduszu (...) z siedzibą w W.

przeciwko J. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 10 maja 2016 roku, sygn. akt I C 1092/15

1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w wyroku Sądu Rejonowego z dnia 10 maja 2016 roku w ten sposób, że w miejsce daty rozpoznania sprawy „28 kwietnia 2012” wpisać prawidłową „28 kwietnia 2016”,

2. oddala apelację.

Paweł Hochman

Dariusz Mizera Renata Lech

Sygn. akt II Ca 536/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 maja 2016 roku, wydanym w sprawie I C 1092/15, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zasądził od pozwanej J. R. na rzecz powoda (...) Funduszu (...) z siedzibą w W. kwotę 63.497,87 złotych, rozkładając płatność tej kwoty na 68 rat płatnych do dnia 15-tego każdego miesiąca poczynając od dnia 1 czerwca 2016 roku, przy czym pierwsze 4 raty w kwocie po 200 złotych każda, 3 raty poczynając od października 2016 roku w kwocie po 500 złotych każda, 60 rat poczynając od stycznia 2017 roku w kwocie po 1.000 złotych każda, ostatnia zaś rata w wysokości 1.197,87 złotych z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat (punkt 1). Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę ustawowych odsetek naliczonych w okresie od dnia

4 czerwca 2014 roku do dnia 10 maja 2016 roku od kwoty kwotę 63.497,87 złotych (punkt 2) i nie obciążył pozwanej kosztami procesu na rzecz strony powodowej (punkt 3).

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Pozwaną J. R. wiązała z (...) S.A. Oddziałem w P. z siedzibą w W. umowa kredytu restrukturyzacyjnego zawarta w dniu 21 sierpnia 2009 roku. Na podstawie tej umowy pozwana otrzymała stosowną kwotę kredytu, zobowiązując się do jego spłaty na warunkach i zasadach szczegółowo określonych w umowie wraz z należnym bankowi oprocentowaniem i innymi kosztami.

Pozwana nie wywiązała się z postanowień zawartej umowy i nie spłaciła udzielonego jej kredytu.

(...) S.A. (po zmianie nazwy (...) S.A.) został przejęty przez (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. Stosownie do treści art. 492 § 1 pkt 1 k.h. cały majątek (...) S.A. przeniesiony został do (...) Bank (...) S.A.

W dniu 23 grudnia 2013 roku pomiędzy powodem (...) Funduszem (...) z siedzibą w W. a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zawarta została umowa przelewu wierzytelności, na podstawie której powód nabył wierzytelności przypadające bankowi wobec jego dłużników. Przedmiotem umowy było także zobowiązanie obciążające pozwaną J. R..

Zobowiązanie pozwanej na dzień wniesienia pozwu wynosiło łącznie 63.497,87 złotych. Obejmowało ono kapitał (należność główną) w wysokości 41.543,03 złote, odsetki umowne w wysokości 1.297,70 złotych i odsetki ustawowe w wysokości 18.158,96 złotych (oba rodzaje odsetek naliczone przez poprzednika prawnego powoda), koszty w wysokości 116 złotych oraz dalsze odsetki naliczone od kapitału od dnia 24 grudnia 2013 roku do dnia wniesienia powództwa w wysokości 2.382,18 złote.

Pozwana ma obecnie 35 lat, z zawodu jest asystentką stomatologiczną. Aktualnie nigdzie nie pracuje zawodowo, jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. W codziennym utrzymaniu pomaga jej mama, której miesięczne dochody wynoszą około 1.400 złotych netto (z pracy zawodowej i wynajmu lokalu). Poza zobowiązaniem wobec powoda pozwana do września 2016 roku będzie spłacać inne należności.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest w pełni uzasadnione.

Motywuując powyższe wskazał, że w sprawie bezsporne jest, iż pozwaną J. R. wiązała umowa kredytowa zawarta z poprzednikiem prawnym (...), Spółki Akcyjnej. Nie budzi również wątpliwości, iż pozwana nie wywiązała się z postanowień zawartej umowy i nie spłaciła udzielonego jej kredytu na warunkach wynikających z zawartej umowy kredytowej. Ponadto pozwana uznała na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 roku powództwo i w toku procesu nie kwestionowała ani zasadności, ani wysokości dochodzonego od niej roszczenia, nie kwestionowała również legitymacji strony powodowej do dochodzenia przedmiotowego roszczenia (powoda, który zakupił należność obciążającą powódkę od banku).

W tej sytuacji Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej dochodzoną pozwem kwotę, tj. 63.497,87 złotych. Równocześnie mając na uwadze sytuację majątkową i materialną pozwanej, Sąd I instancji stosownie do treści art. 320 k.p.c. rozłożył zasądzoną należność na miesięczne raty, poczynając od czerwca 2016 roku, w wysokościach, które pozwolą pozwanej na wywiązanie się z ciążącego na niej zobowiązania i pozwolą stronie powodowej na otrzymanie należności w rozsądnym terminie. Pierwsze raty zostały zasądzone w mniejszej wysokości z uwagi na spłatę do września 2016 roku przez powódkę innych należności, a raty poczynając od września 2016 roku zostały określone w wysokości takich, jak o to wnosiła pozwana.

Konsekwencją rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty było zasądzenie odsetek ustawowych w sposób określony w punkcie drugim wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze sytuację majątkową i materialną pozwanej.

Powyższy wyrok zaskarżyła strona powodowa w części rozkładającej zasądzoną należność na raty, w części niezasądzającej odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 63.497,87 złotych od dnia 11 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz w części niezasądzającej kosztów procesu od pozwanej na rzecz powoda, tj. w zakresie punktu „1” wyroku w części oraz w zakresie punktu „3” wyroku w całości.

Apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 320 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, podczas gdy w sprawie nie zachodziły szczególnie uzasadnione wypadki umożliwiające rozłożenie na raty zasądzonego roszczenia, a zaskarżone rozstrzygnięcie nie uwzględnia uzasadnionego interesu wierzyciela oraz pomija ekonomiczny wymiar, jaki rozłożenie świadczenia na raty będzie miało dla strony powodowej.

Ponadto apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.;

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegające na takiej ocenie dowodów w niniejszej sprawie, która doprowadziła do przyjęcia, iż zasadnym jest rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty;
2. art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania, iż w realiach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadnionych wypadek który skutkuje możliwością zwolnienia strony przeciwnej od kosztów procesu, podczas gdy sama sytuacja ekonomiczna strony pozwanej nie stanowi podstawy zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów procesu powodowi.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie „1” poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 63.497,87 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz wyeliminowania z jego treści rozstrzygnięcia o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I instancji oraz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego wydając zaskarżony wyrok Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji przyjmuje za własne. Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy nie naruszył również ani norm prawa materialnego ani przepisów prawa procesowego, które uzasadniałyby uwzględnienie apelacji. Zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne i tym samym nie ma podstaw do jego zmiany, bądź uchylenia.

Apelacja powoda dotyczy w istocie kwestii, czy w ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym istniały podstawy do rozłożenia na raty świadczenia pieniężnego, czyli prawidłowości zastosowania regulacji zawartej w art. 320 k.p.c.

Wskazany przepis określa szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesów pozwanego, w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesów powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Mimo umiejscowienia go wśród przepisów postępowania, ma on charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny. Rozłożenie na raty świadczenia pieniężnego zależy od zaistnienia szczególnie uzasadnionych wypadków w sferze majątkowej, które powinna wykazać osoba zobowiązana do świadczenia. Przy czym decyzja sądu o rozłożeniu na raty świadczeń jest

możliwa nie tylko na wniosek, ale także z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 roku, II CSK 383/14, Legalis Nr 1263224).

Z treści art. 320 k.p.c. wynika, że jest on stosowany przez sąd fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Sąd dokonuje przy tym oceny istnienia, bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. W doktrynie wyrażono pogląd uznający wymienioną przesłankę za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową pozwanego wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby w takiej sytuacji wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. W orzecznictwie podkreśla się także, że „szczególnie uzasadnione wypadki” zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. chociażby wyrok Sadu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 roku, II CSK 409/14, Legalis Nr 1231752).

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd I instancji trafnie uznał, że istnieją podstawy do uznania, że zachodzą przesłanki do rozłożenia na raty świadczenia zasądzzonego od pozwanej na rzecz strony powodowej. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena potrzeby zastosowania art. 320 k.p.c. nie przekracza przyznanej sądowi w oparciu o art. 233 k.p.c. uznaniowości, nie nosi cech dowolności i odnosi się w miarodajnym zakresie do interesów obu stron.

Z oświadczenia złożonego przez pozwaną na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 roku wynika, że była ona osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. W utrzymaniu pomagała jej matka, która utrzymywała się z pracy zawodowej i wynajmu lokali. Oprócz zobowiązań wobec strony powodowej pozwana do września 2016 roku spłacała jeszcze dwa inne zobowiązania w kwocie 4.000 złotych. Ponadto w odpowiedzi na apelację pozwana wskazała, że jest matką dwójki małych dzieci, a od maja 2016 roku została zatrudniona w ramach stażu organizowanego przez Urząd Pracy i tytułem wynagrodzenia utrzymuje kwotę 850 złotych miesięcznie. Pozwana nie posiada żadnego majątku nieruchomego i ruchomego.

W świetle powyższego, wbrew twierdzeniom apelującego, istniały podstawy do uznania, że jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwaną byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody.

Za zastosowaniem wobec pozwanej regulacji zawartej w art. 320 k.p.c. przemawiało także i to, że pozwana uznała w całości powództwo i nie zgłosiła przysługującego jej wobec strony powodowej zarzutu przedawnienia co najmniej części roszczeń. Jak wskazano powyżej prezentowana w judykaturze wykładnia omawianego przepisu potrzebę jego zastosowania wiąże przede wszystkim z sytuacją majątkową osoby zobowiązanej, wskazując jednocześnie na potrzebę zapewnienia efektywności ewentualnej egzekucji i rozważenia interesów majątkowych strony uprawnionej do dochodzenia roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach przedmiotowej sprawy należy jednak wziąć pod uwagę postawę jaką pozwana zaprezentowała w procesie. W uzupełnieniu poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych należy przypomnieć, że postanowieniem z dnia 10 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu potwierdzającemu zobowiązanie pozwanej wynikającej z zawartej z bankiem umowy (vide: postanowienie w sprawie sygn. akt I Co 637/11; k. 129). W tej dacie roszczenie będące przedmiotem niniejszego postępowania było już wymagalne a wszczęte na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego postępowanie egzekucyjne zostało umorzone w dniu 2 listopada 2011 r. (vide: odpis postanowienia w sprawie sygn. akt Km 1584/11; k. 130). W konsekwencji uznać należy, że pozwana zasługuje na szansę w postaci rozłożenia zasądzzonego roszczenia na dogodne a co ważniejsze możliwe przy jej sytuacji majątkowej raty. Wysokość tych rat nie jest przy tym nieznaczną a długość okresu na jaki rozłożono spłatę zobowiązań wynika przede wszystkim z wielkości zobowiązani jakie ciąży na J. R..

Tym samym stwierdzić należy, że skorzystanie przez Sąd Rejonowy z uprawnienia do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, okazało się uzasadnione.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy było prawidłowe oddalenie przez Sąd I instancji roszczenia strony powodowej o odsetki od należności głównej, liczone od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, albowiem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty sprawia, że odsetki za opóźnienie nie biegną od daty wyrokowania do daty zapłaty określonej raty.

Jako chybiony należało także uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. wskutek błędnego uznania, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, który skutkuje możliwością zwolnienia pozwanej od kosztów procesu.

Poza sporem pozostaje, że zgodnie z uregulowaną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy zawarty jest w art. 102 k.p.c., zgodnie z którym sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. W ten sposób w określonych okolicznościach ustawodawca przyznał prymat zasadzie słuszności, nie sprecyzował jednak pojęcia wypadku szczególnie uzasadnionego i nie podał jego przykładów. Z tego względu ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości.

Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma zatem charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 roku, III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98).

Podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią więc konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe.

Sąd Okręgowy przekonuje argumentacją Sądu I instancji, że za szczególną okoliczność, o której mowa w powołanym przepisie można uznać trudną sytuację osobistą i materialną pozwanej. Dodać należy, że pozwana, na co wskazano już powyżej uznała w całości powództwo i nie skorzystała z przysługującego jej względem strony powodowej zarzutu przedawnienia części roszczeń.

Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c. mogą niewątpliwie należeć fakty związane z przebiegiem procesu, w tym także sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 roku, I A Ca 447/13, LEX nr 1349918).

Nie bez znaczenia dla oceny zasadności zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. była również okoliczność, że strona powodowa korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1972 roku, I PR 423/72, OSNCP 1973/7-8/138).

Reasumując stwierdzić należy, iż Rejonowy stosując przepis art. 102 k.p.c. i nie obciążając pozwanej obowiązkiem zwrotu części kosztów procesu na rzecz strony powodowej nie dopuścił się naruszenia powyższego przepisu i prawidłowo go zastosował przyjmując, iż w rozpoznawanej sprawie występuje sytuacja uzasadniająca odstępianie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej jako niezasadną.

O sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej w komparycji zaskarżonego wyroku orzeczono na podstawie art. 350 § 3 k.p.c.

SSO Dariusz Mizera SSO Paweł Hochman (spr.) SSO Renata Lech